GAZETA LWOWSKA.

W Piątek **Ner. 43.** 11. Kwietnia 1828.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Ze Lwowa. —

Mieszkańcy miasta obwodowego Rzeszowa złożyli w dzień uroczystości urodzin N. Pana, to jest d. 12. Lutego r. b., 300 ZR. waluty Wiedeńskiéj w tym zamiarze, aby ta summa na utworzenie funduszu obróconą była, którego dochód corocznie w tymże dniu między miejscowych ubogich rozdany być ma.

Rząd krajowy, zalecając, do kogo należy, dopełnienie woli dawców, podaje z zadowolnieniem dowód ten dobroczynnego zamiaru, do publicznej wiadomości.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Portugalija.

Monitor z d. 23. Marca donosi z Portugalii, co następuje: »Wiadomości, które wprost z Lizbony otrzymaliśmy, nie zgadzają się we wszystkich punktach z opowiadaniem w gazetach Angielskich umieszczonem. Rozruchy, których stolica była widownią w pierwszych dniach po przybyciu Rejenta, niestety sprawdzają się; lecz nic nie dowodzi, aby Infant Don Miguel miał plan pobłażać gwałtom pospólstwa, sprzeciwiającym się Konstytucyi. Niektóre publiczne akta dozwalają wierzyć, że przeciwnie Infant swoje położenie pojmuje, obowiązków na siebie przyjętych i danych rękojmi nie zapomina, i zupełnie nie tai skutków, któreby chwilowa pomyślność zabiegów, przyczem starano się jego imię skompromittować, za sobą pociągnąć mogła. — Poseł Angielski odesłał istotnie summy pochodzące z pożyczki, przez Angliją zaręczonej; zamieszanie, jakie podówczas w Lizbonie panowało, usprawiedliwia tę przezorność. Tymczasem dowiadujemy się, że w d. 14. Marca odprawiono Radę, na której Xiążę Rejent ponowił przyrzeczenie, iż rządzić będzie stosownie do pełnomocnictwa, przez konstytucyją onemuż udzielonego, i formy przez ten akt fundamentalny zaprowadzonej. Na tej Radzie uchwalono rozwiązanie Izby Deputowanych Ponieważ Poseł Angielski odebrał stanowcze instrukcyje, przeto wojsko Angielskie wyciągnęło; trzy pułki popłynęły na morze śródziemne, a to: jeden do Gibraltaru, jeden do Malty, a jeden do Korfu. — Pozostały jeszcze dwa linijowe okręty na Tagu, i 300 ludzi w zamku S. Julian, na obronę kupców Angielskich, którzyby mogli mieć obawę o swoje osoby lub majątki.«

Kuryjer Angielski z d. 21. Marca wyraża: Rząd nie ma żadnych nowszych depeszy z Lizbony, prócz tych, które przez statek parny Jerzy IV. otrzymał; mówią atoli, iż nadszedł przez Francyją list z Lizbony, który, jeźli temu wierzyć można, zawiera nowsze i pomyślniejsze wiadomości. Osoby, do których list ten pisany, znane są nam jako ludzie szanowni, jednakowoż nie możemy ręczyć za rzetelność doniesień w tymże zawartych: »P. Lamb swojém dzielném postępowaniem i swojemi mądremi radami tyle dokazał, że zniszczył zupełnie wpływ Królowéj na Infanta; otworzył ón mu oczy i zniewolił go, aby był rzetelną, nie mniemaną podporą konstytucyi. Rady Don Miguela łącznie z naszym Posłem, którzy Królowéj wystawili grożące niebezpieczeństwo, na jakieby sama siebie, swojego syna i Państwo wystawiła, miały ją zniewolić, że się potajemnie z Lizbony oddaliła.« — Nie należy spuszczać z uwagi, że list ten musiał się dostać z nad brzegów Tagu przez nadzwyczajną sposobność, gdyż statek parny Jerzy IV. tameczną zatokę dopiero w d. 12. Marca opuścił, i że jego żegluga do Anglii sześć dni trwająca, za bardzo szybką jest uważana. Rząd lub kupcy mogliby także taką samę otrzymać wiadomość; z tąd życzymy sobie więcéj, jak wierzymy, aby ta wiadomość mogła być prawdziwą.

Z Oporto odebrano w Anglii wiadomości do d. 6. Marca, podług których i w tem mieście zaszły rozruchy, zmierzające do ogłoszenia Infanta Don Miguel nieograniczonym Królem.

Gazeta Francuzka z d. 26. Marca wieczorem umieściła wyimki z gazet Londyńskich z d. 24. wspomnionego miesiąca, podług których rząd Angielski odebrał depesze od Sir F. Lamb i Sir W. Clinton z Lizbony z d. 16. Marca.

Potwierdza się, że Infant Rejent rozwiązał obiedwie Izby, (co powyżéj namienił Monitor) w d. 11. t. m., a to, jak wyraża w liście pisanym do Prezydenta Rady Xięcia Cadaval, na mocy pełnomocnictwa danego mu przez konsty-

)(

tucyja. Ten niespodziewany środek sprawił wielkie wrażenie. (*D. A.*)

Gazeta Lizbońska donosi pod d. 3. Marca, że Infant Rejent mianował Radcami Stanu Parów Marg. Borba i Biskupa Vizeu, jakoteż P. Freire; równie że J. K. Wysokość rozkazał korwecie Uranii krążyć przy brzegach Portugalskich na obronę handlu Portugalskiego, jakoteż korwecie Cybele przy wyspach Azorskich; takowa odpłynąć miała w d. 5. na miejsce swojego przeznaczenia.

Pod d. 5. doniosła wspomniona gazeta o przyjęciu rezygnacyi Hr. Villareal jako Ministra wojny, i o mianowaniu Hr. do Rio Pardo na jego miejsce; daléj o mianowaniu Hr. Villareal Ministrem spraw zewnętrznych. Pod d. 7. umieściła taż gazeta przyszłą formą obwieszczeń rządowych. Ustawy ogłaszone będą w sposobie następującym: »Don Miguel, Infant Rejent Królestw Portugalii i Algarbii i krajów do tychże należących, w imieniu Króla.«

Gubernator wojenny Lizbony, Xiążę Estremadury, Jenerał Caula, który od wypadków w d. 1. Marca, kiedy osobiście był napastowany, żądał po dwa razy uwolnienia, nakoniec takowe otrzymał, a na jego miejscu został mianowany Jenerał Porucznik Vicehr. de Veiros. I w innych prowincyjach zaszły odmiany w osadzeniu Kommendantów wojskowych.

Wypadki z d. 1. Marca były powodem do rozpraw w Izbach. P. Magalhaes wniósł, aby nietylko żądać od rządu wiadomości o środkach, jakich użył na ukaranie za te wypadki i do przeszkodzenia nowym tego rodzaju, lecz by oświadczyć, że jeżli potrzebuje dalszego w tym względzie prawnego upoważnienia, chętnie na takowe będzie Izba głosowała. Hr. Taipa, który również ganił te rozruchy, żądał, aby Ministrowie wezwani byli przed Izbę, dla zdania sprawy z tych wypadków. Na oświadczenie Ministra Hr. Villareal: że twierdzenie, jakoby istniało stronnictwo między tronem a ludem, jest urojeniem, że Ministeryjum dopiero od dni kilku mianowane, musi być ostrożne, i że cały wniosek niewczesny, takowy został odrzucony. Hr. Taipa wyjechał teraz do Londynu (gdzie już stanął). (*G. W.*)

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Król Jmć chciał w d. 2. Kwietnia powrócić do Windsoru, i tam przepędzić święta wielkanocne.

Podług doniesień z Londynu z d. 24. Marca, przybyli tamże z Lizbony Hrabia i Hrabina Frontiera, Hr. Villaflor, Hr. Holstein, P. Fernandes Thomas, P. Sampayo i P. W. Commings.

Zjechali także: Sir W. A'Court, Margr. Loulé ze swoją małżonką, jakoteż Hr. Taipa.

W d. 22. odprawiono w biórze spraw zewnętrznych Radę gabinetową, która kilka godzin trwała.

Na posiedzeniu Izby wyższej w dniu 21. Marca mówił Vicehr. Strangford o wojnie między Buenos Ayres a Brazylija. Już dawniéj Lord Dudley namienił o tym przedmiocie, i razem oświadczył, iż rząd używa wszystkiego swojego wpływu, aby położyć koniec złemu, które handlowi Angielskiemu i żegludze tak wielkie czyni szkody. Vicehr. Strangford nie wątpił o gorliwości swojego zacnego przyjaciela; lecz uczynił uwagę, że wpływ Anglii aż dotąd był daremny. »Wiecie, Milordowie«, dodał, »że jedno z wojnę wiodących Mocarstw (Rzeczypospolita) dopuszczało się rozbojów morskich, i jeszcze się takowych dopuszcza. Jeźli wiadomości, które nas w téj mierze doszły, są gruntowne, tedy rozboje te połączone są z gwałtami i okrucieństwem, jakich tylko między dawnymi Filibustierczykami znajdujemy przykłady. Mój zacny przyjaciel pozwoli mi uczynić uwagę, iż, jakiekolwiek może mieć zdanie względem tych nowo utworzonych Rzeczypospolitych, dosyć bawiłem w tych krajach i przekonałem się, że tylko Brazylija naszemu handlowi nastręcza korzyści.« Zacny Vicehrabia wyraził w końcu mowy, iż, jeźli prawda, że Anglija potworzyła te nowe Rzeczypospolite południowo - Amerykańskie, nie ma przyczyny tem się chlubić, jeźli tylko uważa, iż przez swoje postępowanie pozbawiła Anglików 22 mil. funt. szt. Margr. Londonderry rzekł, iż, chociaż pragnie objaśnienia w sprawach Wschodu, jednakowoż w téj mierze nie chce uczynić wniosku, gdyż jeszcze dogodna chwila nie nadeszła. Oraz objawił życzenie, aby Izba wyższa przywiodła sobie na pamięć tę osobliwą politykę ostatniego Ministeryjum, i powtórzył już przy innéj sposobności uczynione spostrzeżenie, że podług jego zdania wyprawa do Portugalii jest jedną z najnieszczęśliwszych, jaką kiedyś Anglija wysłała, a jeźli jego zacnemu przyjacielowi, będącemu na czele Ministeryjum (Wellingtonowi) uda się kraj ten ocalić, więcéj mu to przyniesie sławy, niżli wszystkie jego zwycięztwa.

Minister spraw wewnętrznych oświadczył w Izbie niższéj w imieniu rządu, iż nie podobna, aby śród teraźniejszych okoliczności istniał akt świadectwa przeciwko disydentom, nie należącym do panującego Kościoła Anglikańskiego, dla tegoto rząd zezwolił na onegoż cofnienie. Zamiast tego wszystkie osoby temu aktowi dotąd ulegające, muszą przyrzec, że wpływu swojego nie będą używały na szkodę, lub obalenie, lub nadwerężenie prawnych ustaw lub prerogatyw Kościoła Anglikańskiego, istniejącego w kraju.

Anglicy żyjący w Kalkucie, prosili Parlament o uchylenię prawa zabraniającego Anglikom posiadać na własność ziemi w Indyjach wschodnich. Pytanie to rozpoznane zostanie przy wyjściu czasu listu swobody, danego Kompanii wschodnio-indyjskiej.

Gazeta Francuzka donosi: »Dziennik *Globe and Traveller* opowiada przypadek, jaki się zdarzył na wysokości brzegów wyspy Jersey między Angielskiemi barkami rybackiemi a dwoma Francuzkiemi okrętami wojennemi. Prawo połowu ryb na brzegach Normandyi już dawniéj było powodem do surowych sporów z rządem Francuzkim. Blisko 300 Angielskich okrętów poławia ostrygi na brzegach wyspy Jersey. Już często wzywano je, aby w niejakiém oddaleniu zostawały od brzegów Francuzkich. Że tego nie słuchały, przeto dwa okręty wojenne Francuzkie tamże na stanowisku będące, zabrały Angielski statek rybacki i zaprowadziły go do Francuzkiéj przystani. Zaledwie o tém dowiedziano się w Jersey, gdy wszystkie okręty Angielskie rybackie popłynęły ku brzegom Francuzkim, okręty Francuzkie wojenne zachaczyły i z zabranym okrętem Angielskim do Jersey z tryjumfem powróciły. Niestety przy tém zdarzeniu kilku Anglików utraciło życie, a wielu innych wzięto w niewolę i okuto w kajdany.«

Działania wojenne w małéj Bucharii ustały, i wojska cesarsko-chińskie odwołano. Powstańcy odparci zostali z Acksa do Kaszgaru, lecz naczelnika nie można było pojmać. (*G. W.*)

Francyja.

W d. 24. Marca pracował Król z Ministrem spraw wewnętrznych i publicznego oświecenia a dnia następującego z W. Pieczętarzem Hr. Portalis.

Postanowienie król. z d. 21. Marca zaleca, że ci Oficerowie wojska, którzy podczas postanowienia z 1824 r. jako Oficerowie przyjęci do służby pobierali płacę z funduszu połowy żołdu dla Oficerów, lecz która nie mogła być zamieniona na pensyją, mogą odtąd mieć prawo do właściwéj pensyi, postanowieniem z r. 1823 oznaczonéj.

Xiążę Mortemart, mianowany Posłem na Dworze Petersburskim, podług Monitora wyjedzie w d. 10. Kwietnia na miejsce swojego przeznaczenia.

Dodatkowa instrukcyja wypadków na ulicy St. Denis w d. 19. i 20. Listopada r. z. ukończona, i adwokaci skarżących mogli ją przejrzeć. W d. 26. Marca zwołane były Izby oskarżająca i po... i poprawczéj sądu król. Paryzkiego, pod przezydencyją P. Seguier, aby względem téj sprawy wydały wyrok.

Monitor spraw wewnętrznych przełożył Izbie Deputowanych projekt do prawa względem listy wyborów.

Na posiedzeniu Izby Deputowanych w d. 22 Marca, P. Mechin zdał sprawę z prośby kilku Członków legii honorowéj i wniosł w końcu, aby petycyje te odesłać do Wydziału wydatków, który będzie mianowany, a oraz do Ministra wojny i skarbu. Wniosek ten jednomyślnie przyjęto. Po Panu Mechin zabrał głos P. Lafitte, dla zdania sprawy Izbie, z petycyi P. Riboulean w Paryżu, żądającego środków przeciwko lichwiarstwu w dochodach wieczystych i towarach na giełdzie, i przeciwko loteryjom i domom zastawy. Prefekt Departamentu Sekwany, P. Chabrol, spowodowany został do oświadczenia, że interesem jest towarzystwa cierpieć złe, dla uniknienia większego nieładu innego rodzaju, że tymczasem Rada jeneralna postępuje w planie do ulepszenia z wytrwałością. »W istocie«, rzekł, »nie wszystko jeszcze uczyniono, co uczynić należy; albowiem potrzeba mądrze postępować ku osiągnieniu celu; lecz bądźcie WPanowie przekonani, iż, gdzie tylko znajdziemy środki, aby nieszczęśliwéj namiejętności do gier położyć tamę, starać się będziemy, to uczynić, aby WPanom dowieść rzetelności naszego sposobu myślenia.« Między innemi petycyjami zasługiwała na uwagę szczególniéj prośba P. Gilbert Arnaut, żądającego, aby administracyia poczty odpowiedzialna była za wexle przesełane w listach. Jeneralny Dyrektor poczt, P. Vaulchier, zabrał potém głos: »Żądają pewności«, rzekł, »od administracyi, któréj jestem przełożony; była ona zawsze i jest tak dobrze dzisiaj jak była pierwéj. W przeciągu lat sześciu zaginęło tylko osm paczek i to w skutek nieprzewidzianych wypadków. Mówiono o przepadłych listach, wyznaję, iż zdarzył się taki przypadek, atoli zwyczajnie listy oddawane są na pocztę przez trzecią osobę, i przez trzecią osobę bywają odbierane. Jak łatwo w takich okolicznościach może list zaginąć. Wiadomy mi jest wypadek, że dziecię pewnego domu, przejęło list do ojca z wexlem. Administracyja poczt nigdy więcéj, jak teraz, nie okazała gorliwości; życzyłbym, aby ściany jéj biura były śklanne, iżby można wszystko widzieć co się tam dzieje; spostrzeżonoby miłość ku pracy, miłość ku Królowi i Francyi.«

Kommissyja upoważniona rozpoznać wniosek P. B. Constant o zniesienie artykułów dotyczących się cenzury, większością 7 głosów przeciwko 2, była tego zdania, aby wniosek ten odrzucić. Kommissyja wybrała na swojego zdawcę sprawy P. Bastoulth.

Kommissyja złożona do rozpoznania przełożenia P. Conny, jest jednomyślnie tego zdania,

aby go przyjąć. Zdawcą sprawy mianowała P. Chantelouze. (Jak wiadomo, P. Conny przełożył, aby każdego Deputowanego, któryby po mianowaniu swojém otrzymał urząd publiczny z pensyją, poddać nowemu wyborowi.)

Najwyższy Sąd wojenny zajmuje się planem przez Marszałka Molitora przełożonym. Idzie mianowicie o urządzenie rezerwy, złożonéj z ludzi młodych, rekrutacyi podległych, którzy po corocznem zapełnieniu szeregów, jeszcze do dyspozycyi zostają.

Na rozkaz Ministra morskiego wyprawa przygotowywana w Breście z okrętu linijowego i czterech fregat, a do Brazylii przeznaczona, pomnożona zostanie jeszcze dwiema fregatami i otrzyma 1,000 ludzi wojska lądowego. Już pierwéj krążyły dwie fregaty na owych morzach.

Na teraz wybierają we Francyi znaczną liczbę marynarzy do służby na Francuzkich wojennych okrętach. Samo Nantes przystawić ma 600 ludzi. (*G.W.*)

Turcyja.

Dostrzegacz Austryjacki pod napisem: »*Ze Stambułu d.* 19. *Marca*« (przez nadzwyczajną sposobność) umieścił artykuł następujący:

Goniec, wyprawiony w d. 14. t. m. ze Smyrny, przywiózł dzisiaj rano wiadomość, iż eskadra, złożona z fregaty o 60 działach, dwóch korwet i czterech brygów, pod sprawą Tahir Paszy, która w d. 5. t m. mając 1500 ludzi wojska lądowego na pokładzie, opuściła Dardanelle, przybyła w nocy z d. 11. na 12. na kanał pod Scio, gdzie napadłszy na trzy okręty Greckie, dwa zabrała, a jeden zatopiła; poczem łącznie z wojskiem, zebranem na przeciwległym brzegu przy Czesme, pod osobistém dowództwem Paszy Smyrny (Hassan Paszy), który tamże w d. 10 t. m. wyruszył, wylądowała w d. 12. około południa na wyspę, przybyła na odsiecz oblężonemu zamkowi i powstańców wraz z ich dowódzcą, Pułkownikiem Fabvier, zmusiła do śpiesznéj ucieczki.

Właśnie w téj saméj chwili, kiedy goniec z powyższą wiadomością lądem tu przybył, powrócił także Tahir Pasza do tutejszéj przystani ze swoją eskadrą z wyprawy przeciwko Scio. Podług jego raportu, Grecy, którzy i bez tego w ostatnich czasach, nie pobierając długo żołdu w zupełnem nieposłużeństwie ku swojemu dowódzcy zostawali — postrzegłszy eskadrę Turecką tak byli przestraszeni, iż na głowę rzucili się do pozostałych okrętów, działa i bagaże zostawili i prawie bez oporu opuścili wyspę, która tym sposobem bez przelewu krwi znowu zdobytą została.

Dotychczasowy król. Pruski Poseł przy W. Porcie, P. Miltitz, odwołany został, którego tymczasowie zastąpi przed kilką dniami przybyły P. Canitz. Słychać, że P. Miltitz opuści Stambuł przy końcu tegoż miesiąca.

W Smyrnie odebrano wiadomości z Eginy, do d 22 Lutego dochodzące. — W d. 14 Lutego wyszło tamże uwiadomienie Prezydenta Grecyi wraz z kilką wyrokami przez niego wydanemi, względem utworzenia banku narodowego, czyli właściwie otworzenia pożyczki, do któréj wezwani są tak Grecy jako i obcy, i ośm procentu rocznie od złożonych pieniędzy jest przyrzeczono. Osobnym okólnikiem, pod d. 16. Lutego wydanym do obywateli, posiadających majątek w Archipelagu, w prowincyjach Peloponezu i na stałym lądzie Greckim, wezwani są ciż najusilniéj, aby summy, które ich oświecony patryjotyzm dla narodowego banku przeznacza, jak najprędzéj i bezpośrednio Prezydentowi przesłali i odebrali sobie obligacyje, które podług wyroku zaprowadzającego ów instytut będą wydawane. Do administracyi banku mianowany jest Probulos Wydziału skarbowego (P. G. Condurioti) wraz ze swoimi dwoma Sekretarzami PP. N. Spiliadi i A. Pappadopulo.

W d. 15. Lutego Sekretarz Stanu, P. Trykupi, złożył Prezydentowi obszerny rapport na częste skargi i reklamacyje, względem szkody i straty, jakie handel Europejski przez Greków poniósł, i w takowym rozróżniając szkody poczynione przez właściwych rozbojników, od szkód przez korsarzy opatrzonych w listy korsarskie rządowe, przełożył różne środki, które podług jego zdania powinny zapobiedź tym uciążliwościom.

W d. 21. Lutego wsiadł Prezydent Hr. Capodistrias na okręt Angielski linijowy Warspite i popłynął ku wyspie Poros (w stronie południowéj od Eginy); towarzyszyło mu kilka innych obcych okrętów wojennych; nieobecność jego w Eginie ma trwać najwięcéj dni 14.

Od d. 23. Lutego wychodzi w Smyrnie, w miejscu Spektatora wschodniego, nowa Gazeta w języku Francuzkim, pod tytułem: *Le Courier de Smyrne*, *Journal politique*, *commerciel et literaire*. Redaktorem tego pisma mienią być P. Bousquet-Dechamps; lecz i P. Blacque, były wydawca Spektatora wschodniego, jak słychać, ma także około tegoż pracować.

(Do tego Numeru Gazety dołączony jest Ner. 15. Rozmaitości.)

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; Drukiem: Piotra Pillera.